

POLICJANT URATOWAŁ PISKLĘ SOKOŁA

Data publikacji 27.06.2022

To miał być zwykły, wakacyjny spacer z rodziną. Przypadkowe zdarzenie zmieniło typowe popołudnie, w akcję ratunkową. Policjant znalazł zranioną pisklę sokoła pustułki i z pomocą namysłowskiej straży miejskiej, oddał pod opiekę specjalistów. Zwierzę jest już bezpieczne i przechodzi rehabilitację.

Namysłowski policjant był już po służbie. Podczas spaceru w centrum miasta, zauważył na chodniku małe pisklę. Zwierzę było bardzo wystraszone i nie mogło się samodzielnie poruszać. Okazało się, że to pisklę sokoła pustułki, które najprawdopodobniej wypadło z gniazda i spadło z 45-metrowej kościelnej wieży. Ten drapieżny ptak pochodzi z rodziny sokołowatych i na terenie Polski jest pod ścisłą ochroną gatunkową.

Funkcjonariusz postanowił zaopiekować się zwierzęciem, gdyż w pobliżu już kręciły się koty. Zabezpieczył pisklę w kartonie, nakarmił i zawiózł do miejscowego weterynarza. Okazało się, że zwierzę jest bardzo potłuczone, ma połamane nogi i potrzebuje specjalistycznej opieki.

Policjant nawiązał kontakt z fundacją Opolskie Centrum Leczenia i Rehabilitacji Dzikich Zwierząt AVI. Z pomocą przyszła również namysłowska Straż Miejska, która przetransportowała pisklę do Opola, gdzie zwierzę trafiło pod opiekę specjalistów z fundacji AVI. Czy zwierzę wróci na łono przyrody, zdecyduje jego rehabilitacja. Na razie pisklę zostaje pod okiem weterynarzy, którzy nadzorują powrót do zdrowia tego szlachetnego ptaka.

Jak mówią specjaliści, gdyby nie wielkie serce i pomoc ze strony namysłowskiego policjanta, zwierzę najprawdopodobniej by nie przeżyło.

